Cena egz. 15 gr

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XX

Wtorek 18 kwietnia 1939 r.

Nr. 106

Adresy: Redakcji, Sosnowiec Piłsudskiego 4, tel. 610.64; Admin. Piłsudskiego 24, tel. 610.73

P.K.O. 302.712

Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową ZŁ. 2.50

Porozumienie brytyjsko-sowieckie na drodze do realizacji

WOJSKA LOTNICZE W. BRYTANII, FRANCJI I ROSJI

pośpieszą z pomocą każdemu państwu napadniętemu

LONDYN, 17. 4. PAT. Londyńskie koła polityczne twierdzą, że wczorajsza rozmowa, jaką przeprowadził ambasador brytyjski w Moskwie sir William Seeds z Litwinowem posunęła sprawę porozumienia sowiecko - brytyjskiego naprzód. Oczekiwana jest w tej sprawie jeszcze druga rozmowa.

Po wczorajszej rozmowie ambasadora Seedsa z Litwinowem, korespondenci „Observera" i „Sunday Times" zamieszczają pełne informacje. Korespondent „Observera" stwierdza, że dokładny charakter propozycji brytyjskiej, przedstawiony wczoraj przez ambasadora Seedsa Litwinowi, nie został ujawniony. Rozmowa wczorajsza wyjaśniła — zdaniem korespondenta — fakt, że rząd rosyjski w zasadzie gotów byłby rozszerzyć więź istniejący pakt sowiecko-francuski przez włączenie doń W. Brytanii, ale byłoby rzeczą przedwczesną oczekiwać, że kompletne porozumienie mogłoby w tym krótkim czasie zostać osiągnięte zanim dalsze szczegóły będą zbadane. Omówione być musi m. in., czy proponowany pakt wzajemnej pomocy obowiązywać ma także na Dalekim Wschodzie.

Inną trudność stanowi zastrzeżenie Polski przeciw gwarancji rosyjskiej wobec agresji. Zastrzeżenia Polski są — zdaniem korespondenta — dwojakiego rodzaju: 1) Polska nie może pod żadnym pozorem zgodzić się na obecność wojsk rosyjskich na polskiej ziemi, 2) że przyjęcie przez Polskę gwarancji ze strony Rosji wywarłoby tylko prowokacyjny skutek.

Korespondent dyplomatyczny „Sunday Times" twierdzi, że Seeds w rozmowie z Litwinowem naszkicował propozycje brytyjskie, zmierzające do kooperacji z Rosją. W systemie paktów przeciw agresji, ambasador brytyjski proponował, aby zawarte zostało porozumienie, na mocy którego wojska lotnicze W. Brytanii, Francji i Rosji byłyby automatycznie użyte dla przyjścia z pomocą każdemu z państw, któremu W. Brytania udzieliła gwarancji.



GEN. LAIDONER W WARSZAWIE
Do Warszawy przybył wódz naczelny armii estońskiej, bohater narodowy Estonii Johan Laidoner, jedna z najwybitniejszych postaci w historii współczesnej Estonii.

Min. Beck w Krakowie i w Katowicach

Godzinna rozmowa min. Gafencu z min. Beckiem

KRAKÓW, 17. 4. Tel. wł. W dniu dzisiejszym przejeżdżał przez terytorium Polski rumuński minister spr. zagranicznych, p. Gafencu, udając się do różnych stolic państw zachodnio-europejskich.

P. minister Beck udał się na spotkanie min. Gafencu do Krakowa, co dało sposobność do godzinnej przyjacielskiej rozmowy.

Min. Beck zatrzymał się w Katowicach przez półtorej godziny. W tym czasie woj. dr. Grażyński podejmował ministra Becka śniadaniem.

Nowa deklaracja CHAMBERLAINA

LONDYN, 17.4 (tel. wł.). Premier Chamberlain wygłosi we wtorek po południu w Izbie Gmin krótką deklarację o sytuacji międzynarodowej. W kołach politycznych przewiduje się, że premier zawiadomił Izbę o przyłączeniu się Turcji do frontu antyagresywnego.

Powròt min. Romana DO WARSZAWY

WARSZAWA, 17.4 (tel. wł.). Po dłuższym pobycie we Włoszech wrócił 17 bm do Warszawy minister przemysłu i handlu, p. Antoni Roman i objął urzędowanie. Minister Roman zwiedził targi medjolańskie i szereg ośrodków przemysłowych we Włoszech.

Na wszelki wypadek

HAGA, 17.4 (PAT). Z uwag. na naprężoną sytuację międzynarodową holenderskie towarzystwa żeglugowe postanowiły zaopatrzyć swe okręty w większe ilości środków żywnościowych na wypadek, gdyby w czasie podróży zmuszone były przedłużyć postój.

Kanclerz nie spali za sobą mostów...

Na posiedzeniu Reichstagu Hitler zgłosi nowe „pretensje"

Będzie to zarazem odpowiedź na orędzie Roosevelta

BERLIN, 17.4 (tel. wł.) Kanclerz Hitler zwołał na piątek 28 bm. posiedzenie Reichstagu, celem wysłuchania jego expose w sprawie sytuacji międzynarodowej w związku z apelem prezydenta Roosevelta.

Jak z kół dobrze poinformowanych donoszą, odpowiedź na apel prezydenta Roosevelta nastąpi nie wcześniej, jak na posiedzeniu Reichstagu. Odpowiedź będzie odmowna.

Przy tej sposobności Hitler ma się na swój sposób „rozprawić" z akcją prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Komunikat w sprawie zwołania Reichstagu głosi:

„Prezydent Stanów Zjednoczonych wystosował do Hitlera telegram, w którym domaga się ujawnienia jego stanowiska wobec pewnych zagadnień. Führer uznał tę sprawę za tak doniosłą, że postanowił udzielić swej odpowiedzi prezydentowi amerykańskiemu w imieniu narodu niemieckiego wobec Reichstagu".

W kołach politycznych sądzą, że Hitler przy sposobności przemówienia w Reichstagu nie zbędzie apelu prezydenta Roosevelta zwyczajnym „niee", lecz wysunie pewne kontrpropozycje.

W jakim kierunku pójdą te jego „kontrpropozycje" trudno jeszcze powiedzieć. Koła polityczne dają jednak do zrozumienia, że Niemcy nie mogą przyjąć propozycji, domagających się zagwarantowania pokoju, bez przyznania im ich „słusznych żądań".

Koła te wskazują, że wedle wszelkiego prawdopodobieństwa, Hitler zażąda uregulowania spraw kolonjalnych i przyznania Niemcom wolnej ręki dla jej ekspansji ekonomicznej na Bałkanie i w Europie wschodniej.

Powstaje blok bałtycki

Polska zagwarantuje niepodległość Litwy, Estonii i Łotwy

LONDYN, 17. 4. Tel. wł. „Daily Express" donosi, że w ciągu ubiegłej nocy z niedzieli na poniedziałek nadeszła do Londynu wiadomość o nowych paktach, które mają wydatnie rozszerzyć front przeciwko agresji.

Mianowicie Polska ma udzielić gwarancji państwom bałtyckim, a to Litwie, Estonii i Łotwie. Prasa angielska uważa podróż naczelnego wodza armii estońskiej gen. Laidonera do Warszawy jako potwierdzenie tej wiadomości.

Otwarcie komunikacji lotn. LONDYN — WARSZAWA

LONDYN, 17.4 (PAT). W dniu dzisiejszym nastąpiła inauguracja nowej bezpośredniej komunikacji między Warszawą a Londynem zorganizowanej ze strony brytyjskiej przez towarzystwo „British Airways". Komunikacja ta utrzymywana będzie codziennie, oprócz niedzieli, samolotami amerykańskimi „Lockheed" typu 14, mieszczącymi 9 pasażerów i 4 członków załogi, w tym dwóch pilotów.

„Nie warto już tego powtarzać..."

POLSKA NIE ZGODZI SIĘ NIGDY

na przyłączenie Gdańska do Rzeszy

PARYŻ, 17.4 (PAT). Prasa francuska notuje reakcję Warszawy na orędzie prezydenta Roosevelta. Dzienniki podkreślają, że orędzie prezydenta Roosevelta spotkało się wprawdzie w Warszawie z bardzo życzliwym przyjęciem lecz koła polityczne nie żywią wielkiej nadziei co do możliwości realizacji propozycji, zawartym w tym orędziu.

„Paris-Midi" twierdzi, iż opinia polska nie żywi zbytniego zaufania do metody konferencji międzynarodowych.

Prasa francuska nadal podkreśla w doniesieniach z Warszawy nastrój pogotowia moralnego społeczeństwa polskiego, jak również utworzenie się jednomyślnego frontu narodowego. Duże wrażenie w Paryżu wywołała korespondencja nadzwyczajnego wysłannika „Paris-Soir" z Warszawy, który w gorących słowach opisuje nastrój społeczeństwa polskiego. Pierwsza rzecz, jaka uderza w Warszawie, pisze korespondent, to manifestacje zadowolenia z powodu powodzenia pożyczki obrony przeciwlotniczej. Drugim elementem życia polskiego — pisze korespondent — jest całkowite poniechanie wszelkich wewnętrznych rozgrywek politycznych. Korespondent twierdzi, że społeczeństwo polskie ożywione jest najpełniejszym optymizmem i że spokojnie śledzi rozwój akcji dyplomatycznej.

O ile chodzi o Gdańsk — pisze „Paris-Soir" — to Polska nie zgodzi się, czego zresztą nie warto już powtarzać, gdyż jest to wszystkim wiadome, by Wolne Miasto Gdańsk zostało przyłączone do Niemiec.

NA ŁAMACH PRASY

PIENIĄDZE NA BROŃ

„Dziennik Powszechny" poświęca artykuł wstępny wspomnieniu o Waszkowskim, ostatnim naczelniku Warszawy, straconym na stoku Cytadeli Warszawskiej w wieku lat 22 w czerwcu 63 r. Waszkowski dokonał „zaboru kasy Królestwa", uwieńczonego zdobyczą 3 pół miliona rubli srebrnych i przekazaniem tej sumy skarbowi narodowemu na broń dla powstania.

Na staroświecko pięknym, duchem przeszłości owianym Placu Bankowym, gdzieś naprzeciw monumentalnych gmachów Ministerstwa Skarbu znaleźć się winno miejsce na posąg młodzieńca z odkrytą głową, w surducie zeszłowiecznego kroju, wpatrzonego przed siebie z „tą niewzruszoną powagą na twarzy z jaką stał na szafocie" bohaterski zdobywca pieniędzy na broń, Aleksander Waszkowski.

— — — — — — — —

Od owej epoki plac prawie się nie zmienił zachował w pełni swą stylową urodę, klasyczne budowle „Komisji Skarbu" stoją nie wzruszenie, jak w owej patetycznej godzinie kiedy dwudziestodwuletni bohater wstępował w kamienne progi. Tylko, że dziś w dniach obowiązku, do tych samych kas, które imieniem Waszkowskiego ochrzcić by należało, płynie pieniądz Narodu na potrzebę w gruncie rzeczy przecież tę samą, na potrzebę wojska wnuków tamtych ludzi legendarnego męstwa i niezmierzonej miłości Ojczyzny.

SIŁA — SPOKÓJ — RÓWNOWAGA

„Kurier Poranny" w następujący sposób charakteryzuje wzrost znaczenia Polski w świecie:

Zaszczytna pozycja Polski w świecie jest nie tylko konsekwencją jej rozumnej polityki i jej siły militarnej. Wpływa na nią również spokój i równowaga naszego porządku społecznego, całkowita jednomyślność w ocenie tego, co jest ważne dla całości i bezpieczeństwa państwa, odporność naszej gospodarki na czynniki rozprzężenia, jakie mogą przyjść z zewnątrz, uregulowana sytuacja monetarna i budżetowa, ciągłość rządów — słowem cała owa stabilizacja form życia politycznego, okupiona wielkimi wysiłkami, ale wyróżniająca korzystnie Polskę spośród wszystkich niemal państw świata.

DWUDZIESTOLECIE TRAKTATU

Konstrukcja, stworzona przez traktat wersalski, zawaliła się na skutek błędów, które leżały u jej podstawy. „Warszawski Dziennik Narodowy" wysnuwa stąd wniosek taki:

Interesy, wynikające z geografii i z historii wiążą nas z państwami zachodnimi, lecz bójmy się jak ognia, bardziej niż wszystkiego „Wielkich Demokracyj" z ich całą wiarą, ideologią i błędami. Chętnie pójdziemy do wojny w obronie naszej całości i niezależności, lecz niech nas Bóg uchowa od wojny ideologicznej w obronie złudzeń i błędów.

W NIEMCZECH

„Kurier Warszawski" ogłasza uwagi „jednego z przyjaciół pisma, który właśnie wrócił z Niemiec":

Kto przebywa dłuższy czas w Niemczech ten musi nabrać wyobrażenia, iż obywatel niemiecki pragnie dziś naprawdę pokoju. Pamiętać trzeba jednak, że w świadomości niemieckiej żyją jeszcze wspomnienia wojny i ofiar, które pogrążyły tyle rodzin w żałobie.

Tym czynnikiem, który jednak przede wszystkim wytwarza w Niemczech nastrój raczej dla wojny niechętny, nie jest obawa ofiar, do których naród niemiecki jest raczej skłonny, lecz krytyczne ustosunkowanie się do gotowości bojowej Niemiec i obawa, by ofiary z życia ludzi nie były daremne.

WNIOSEK

W politycznym bilansie tygodnia, zestawionym przez „Kurier Czerwony" czytamy:

Nie widać już dziś możliwości bezkrwawych aneksji i nowa próba zmian terytorialnych musiałaby się skończyć wojną powszechną. Jest to bodaj najważniejszy wniosek z ostatnich wydarzeń.

O ostatnim wystąpieniu prezydenta Roosevelta — o telegramie do Hitlera i Mussoliniego dziennik pisze, że

wydaje się on być obliczony na wykazanie opinii amerykańskiej, że prezydent uczynił wszystko, co mógł dla zapewnienia pokoju.

POLITYKA I GOSPODARKA

Zdaniem „Czasu":

Trudności gospodarcze państw osi są jedną z przyczyn ich politycznych posunięć, wywołujących napięcie sytuacji międzynarodowej, równocześnie jednak dają możliwości złagodzenia tej sytuacji przez posunięcia na terenie gospodarczym.

Rumunia zgodziła się na przemarsz wojsk sowieckich

Oficjalne zawarcie paktu

PARYŻ, 17. 4. Z kół dobrze poinformowanych donoszą, że rząd francuski został zawiadomiony przez ambasadora rumuńskiego, iż Rumunia przyjęła ofiarowaną jej ze strony sowieckiej pomoc wojskową na wypadek konfliktu zbrojnego, w który Rumunia zostałaby uwikłana.

Na podstawie zartego układu, Rumunia wyraża zgodę na przelot samolotów sowieckich oraz na przemarsz wojsk sowieckich przez terytorium rumuńskie także w tym wypadku, gdyby akcja wojenna rozgrywała się poza terytorium rumuńskim.

Wojska Czang-Kai-Szeka przeszły do natarcia

Japończycy cofają się pośpiesznie

Wojska Czang cmfswhrdiucmfwyyz

LONDYN, 17. 4. Zaabsorbowana wypadkami na terenie Europy opinia angielska mało zwracała uwagi na rozwój wojny chińsko - japońskiej. Dziś szereg dzienników donosi w sensacyjnej formie o poważnych postępach wojsk Czang - Kai - Szeka, które zagrażają już Kantonowi.

W ciągu ostatniego tygodnia wojska chińskie przeszły do gwałtownego przeciwnatarcia. Udało im się odbić szereg miast w prowincji Honan i posunąć się pod Kanton. Japończycy, nie przygotowani na tak gwałtowne natarcie, cofają się pośpiesznie i zajmują forty pod Kantonem. W Kantonie słychać wyraźnie odgłosy strzałów armatnich, dochodzące z frontu. Istnieje obawa, że Kanton będzie otoczony przez Chińczyków, którzy podejmą próbę zdobycia tego ważnego portu.

„Daily Herald" donosi, że Czang-Kai-Szekowi udało się przerzucić do Mandżurii milionową armię, która rozpoczy na operacje na tyłach japońskich. Armia ta wspomagana jest przez tysiące partyzantów chińskich.

Wydalenie korespondenta

Z „NEW CHRONICLE" Z RZESZY

BERLIN, 17.4 (tel. wł.). Korespondent pisma londyńskiego „News Chronicle", H. D. Harrison został wydalony z Rzeszy. Otrzymał on od władz niemieckich polecenie, aby wyjechał z kraju w ciągu 2 tygodni.

Moraczewski wystąpił

Z ZZZ.

WARSZAWA, 17.4 (tel. wł.). Jędrzej Moraczewski zrzekł się prezesury, stworzonej przez siebie organizacji ZZZ. W kołach politycznych mówią, że wstąpi on z powrotem do do PPS, do której dawniej należał; inni znów dopatrują się w tym kroku chęć zupełnego wycofania się Moraczewskiego z życia politycznego.

Liga Narodów

PRZYGOTOWUJE SIĘ DO EWAKUACJI

LONDYN, 17.4. Rząd szwajcarski, pisze „Sunday Times", poinformował sekretariat Ligi Narodów i Międzynarodowe Biuro Pracy że w razie wojny europejskiej obie instytucje zmuszone będą opuścić terytorium szwajcarskie w przeciągu 24 godzin, albowiem przebywanie ich w Genewie w czasie wojny może być uważane za naruszenie ze strony Szwajcarii neutralności. Generalny sekretarz Ligi Avenol już rozpoczął poszukiwania celem znalezienia nowej siedziby dla obu instytucyj.

Wybór padł na jedno z prowincjonalnych miast francuskich. Ze swej strony Anglia oświadczyła gotowość przygarnięcia na swe terytorium i Ligi Narodów i Międzynarodowego Biura Pracy. Odpowiednie pertraktacje toczą się także z Ameryką, ofiarowującą gościnę obydwom instytucjom. Sekretarz Avenol poczynił wszelkie przygotowania, aby archiwa i personel mogły opuścić Szwajcarię w ciągu dwóch dni.

Urodziny Hitlera

— ŚWIĘTO NARODOWE

BERLIN, 17. 4. PAT. Minister spraw wewnętrznych zarządził, by dzień 20 kwietnia, na który przypada 50 rocznica urodzin kanclerza Hitlera, uważany był za święto narodowe. Zarządzenie to obowiązuje również w protektoracie Czech i Moraw.

Straszliwy tornado

W STANACH ZJEDNOCZONYCH

NOWY JORK, 17.4 (PAT). Nadchodzą wiadomości o dalszych ofiarach i zniszczeniach, spowodowanych przez tornado w stanach Texas, Luiziana i Arkansas. Szereg wsi zostało podobno zupełnie spustoszonych. Dotychczas naliczono 47 zabitych i ponad 200 rannych. W Collins (stan Arkansas) trąba powietrzna zerwała dach miejscowego kościoła, powodując zawalenie się murów świątyni. Pod gruzami miało znaleźć śmierć 31 wiernych.

Sensacyjny proces w Warszawie

Siostra pod zarzutem zamordowania brata

Tajemnica śmierci inż. Gierszewskiego

WARSZAWA, 17.4. Pod zarzutem zamordowania brata swego, architekta inż. Zbigniewa Gierszewskiego stanęła dziś przed sądem Julia Kucharska, żona adwokata. Niezwykły proces poszlakowy budzi wielkie zainteresowanie, jak przed kilku laty proces Gorgonowej.

Zawarty na 30 stronach pisma maszynowego, stanowi lekturę sensacyjną o konstrukcji, przerastającej obfitością szczegółów powieść kryminalną.

Śp. Zbigniew Gierszewski, lat 30, inżynier architekt został około 11 zabity w swym mieszkaniu w domu nr 8 przy ul. Lwowskiej, stanowiącym swego czasu jego własność.

Sekcja wykazała, że strzał był dany z niedużej odległości do siedzącej przy biurku ofiary, wymierzony w tył głowy z niezwykłą precyzją, przy czym kula trafiła z matematyczną niemal dokładnością w sam środek pierwszego kręgu szyjnego. Strzał bezwzględnie śmiertelny i dający niewielką, brudną do zauważenia rankę.

Nic nie wskazywało na to, by zmarły nosił się z zamiarem samobójstwa. Miał tego dnia do załatwienia szereg spraw i porozmawiał się z interesantami.

Po powrocie do domu koło 10 rano inżynier usiadł przy biurku w gabinecie i w chwilę później rozmawiał z kimś przez telefon. Sprzątająca akurat w przedpokoju służąca, usłyszała koniec słów swego chlebodawcy: „więc będziesz za 15 minut, czekam".

Wątpliwości co do samobójstwa inżyniera są coraz większe. Dochodzenie ujawnia kilka szczegółów, przyczym wszystko wskazuje na to, że morderstwa dokonała siostra — Julia Kucharska.

Została ona aresztowana. Śledztwo ustaliło także, że śp. Gierszewski zabity został z rewolweru, będącego własnością męża Kucharskiej — adw. Wiesława Gierszewskiego.

Tak przedstawia się w skróceniu materiał, ujęty w prokuratorskim akcie oskarżenia.

Oskarżona Julia Kucharska odkryła już swoje karty przy zamknięciu śledztwa. Zdaniem jej zabójstwa mogła dokonać p. Jackowska, sekretarka jej męża i podobno kochanka, zainteresowana w rzuceniu podejrzeń na oskarżoną, jako na osobę, stojącą na zawadzie jej szczęściu osobistemu.

Proces potrwa około 3 tygodni.

Zadatek na wielką przyszłość

II

Garść wniosków i stwierdzeń

Nieliczni są już dziś w naszym społeczeństwie ludzie typu rodzimych malkontentów i zawodowych krytyków wszelkiego co swoje, co polskie. Z wewnętrznej słabości i z braku wiary w swój naród wypływa taki krytyczny stosunek do wszelkich przejawów życia polskiego i, odwrotnie — nadmierny szacunek do zagranicy, wyrażający się w przesadnie korzystnej ocenie sił obcych.

Dziś pod wpływem zdrowych odruchów opinii społecznej rzesza naszych krajowych krytyków przycichła i zmalała. Tym niemniej jednak, ulegając sile przyzwyczajenia, ludzie tego typu działają. Rozwój Trzeciej Rzeszy w ciągu ostatnich miesięcy daje im szereg łatwych argumentów do ręki.

STOSUNEK SIŁ

W tych warunkach warto porównać wzajemny stosunek sił Polski i innych. Jeśli zestawiać tylko czynniki materialne, to rzeczywiście porównanie w wielu dziedzinach nie wypada na korzyść Polski. Inaczej jednak przedstawia się sprawa, jeśli spojrzeć na to zagadnienie w sposób bardziej głęboki. Wtedy okaże się, że na pozornie gładkim gmachu potęgi niemieckiej istnieją bardzo poważne szczerby.

CZYNNIK BIOLOGICZNY

Weźmy pod uwagę choćby problem demograficzny. Mimo bardzo dużych wysiłków, i to często wysiłków, których ocena moralna budzi poważne wątpliwości, Trzecia Rzesza nie zdołała podnieść przyrostu naturalnego. Ogromnym wysiłkiem zdołano go podnieść tylko w stopniu bardzo nieznacznym.

Dzisiejszy jednak przyrost naturalny jest jeszcze daleki od poziomu przedwojennego. Pod tym względem Polska ma ogromną przewagę nad swym zachodnim sąsiadem. Polska po prostu ma większą dynamikę biologiczną od Niemiec.

PROBLEM MORALNY

Drugim czynnikiem, który należy wziąć pod uwagę, jest problem moralny, wyrażający się w stosunku do zagadnień materialnych. Niemcy w okresie przedwojennym, a zwłaszcza w okresie Republiki Weimarskiej, przeszły okres daleko posuniętego zmaterializowania, z którym w parze szło ogromne rozprzężenie moralne. Ruch narodowo-socjalistyczny czyni wprawdzie wielkie wysiłki, by usunąć szkodliwe skutki tego okresu, ale wysiłki te dały tylko częściowe rezultaty. To też duch ofiarności, zdolność do poświęceń są w Niemczech słabsze niż w Polsce.

Wszyscy obserwatorzy życia niemieckiego jednogłośnie stwierdzają, że w okresie poważniejszych alarmów wojennych społeczeństwo polskie wykazywało o wiele więcej zdecydowania i spokoju od społeczeństwa niemieckiego.

KRYZYS RELIGIJNY

Kryzys moralny w Niemczech pogłębia kryzys religijny. Protestantyzm niemiecki jest w rozkładzie. Katolicyzm niemiecki uległ znacznemu osłabieniu. Obserwować można niezwykle energiczną akcję neopoganizmu. Niemcy stoją przed okresem walk religijnych. Tak więc i pod tym względem Polska wykazuje ogromną przewagę.

Stwierdzić zatem trzeba, że najważniejszy czynnik każdej walki i powodzenia — przewaga pierwiastków duchowych — jest stanowczo po stronie Polski. To są fakty, które pozwalają nam z wiarą i nadzieją patrzeć w przyszłość.

MY I ONI

W odpowiedzi na chybione próby propagandy czynione u nas w okresie ostatnich wypadków, a pochodzące ze źródeł niewątpliwie niepolskich, trzeba wyraźnie i jasno podkreślać wszystkie cechy dodatnie, jakie wykazuje społeczeństwo polskie. Musimy dobrze zdawać sobie sprawę z tych wartości, którymi górujemy nad społeczeństwami obcymi, zwłaszcza zaś nad tymi, które bezpośrednio z nami sąsiadują.

Te dodatnie cechy moralne społeczeństwa polskiego to zadatek na wielką przyszłość narodu. Wierzymy, że pozwolą one przez zjednoczony wysiłek społeczeństwa doprowadzić również do przewagi w zakresie materialnym.

Orędzie Ojca św.
do narodu hiszpańskiego

W specjalnym orędziu do narodu hiszpańskiego, nadanym w niedzielę przez rozgłośnię watykańską Papież Pius XII wyraził przekonanie, że Hiszpania stać będzie nadal niewzruszenie na straży wiary katolickiej i że w kraju tak ciężko dotkniętym wojną domową zapanuje wreszcie trwały i sprawiedliwy pokój — pax Christiana.

W przemówieniu swoim Ojciec św. podniósł znaczenie Hiszpanii jako państwa zwalczającego wrogów Chrystusa, poczym wezwał rząd i duchowieństwo hiszpańskie, by chroniły umysły i serca Hiszpanów przed błędnymi teoriami i neopogaństwem.

Obowiązkiem pasterzy i wodzów — powiedział Ojciec święty — jest rozpowszechnianie i zaszczepianie w narodzie zasad sprawiedliwości indywidualnej i społecznej, zawartych w świętych ewangeliach i w doktrynie Kościoła katolickiego. Nie wątpimy — zakończył Pius XII — że stanie się według słów naszych. Upewniają nas w tym szlachetne uczucia chrześcijańskie wodza narodu hiszpańskiego, wykazane już przez stosowanie się do życzeń i nauk Stolicy Apostolskiej w sprawach, dotyczących zagadnień nie tylko religijnych, lecz także społecznych.

W sferach watykańskich przemówienie Piusa XII wywołało głębokie wrażenie. — Zdaniem sfer tych, słowa Ojca świętego wskazują, że rząd hiszpański udzielił Watykanowi daleko idącego zapewnienia, że nie będzie tolerował w Hiszpanii żadnej propagandy antyreligijnej i zwalczać będzie wszelkie próby szerzenia neopogaństwa tak, jak zwalczał i zwyciężył komunizm.

W wirze zdarzeń

Kartki żywnościowe i wojna

Sytuacja wewnętrzna Rzeszy, jej możliwości militarne — są obecnie przedmiotem żywego zainteresowania prasy całego świata. Szczególnie wiele miejsca poświęcają Niemcom — trzeźwi Anglicy, obliczający skrupulatnie szanse Trzeciej Rzeszy w ewentualnym starciu.

Trudności aprowizacyjne wysuwają się na czoło wszystkich trosk i zagadnień Niemiec. Nie bez znaczenia przypomina się pewne spostrzeżenie które zresztą wyczytać można było i na łamach dzienników polskich, spostrzeżenie przypisywane szefowi niemieckiego sztabu generalnego, że wojnę można kończyć kartkami żywnościowymi, ale z kwitkami na masło, tłuszcz i kawę wojny rozpoczynać nie należy.

A Niemcy znajdują się w takiej właśnie sytuacji...

•

Rasa europejska

Na wniosek Akademii Prawa Niemieckiego minister sprawiedliwości Rzeszy wprowadził w życie nowy termin „europarassig", t. zn. „przynależny do rasy europejskiej". Czynniki niemieckie natrafiały dotąd w praktyce, przy określaniu przynależności rasowej różnych narodów, na trudności ze względu na niearyjskie pochodzenie tych narodów (np. Węgrów). Terminem „europarassig" określać mają odtąd Niemcy wszystkie narody, zamieszkujące Europę, oczywiście — z wyjątkiem żydów.

Do rzędu przyjaciół Niemcy gwałtownie zaliczają obecnie i Arabów i Japończyków. Czy na ich określenie rasowe wynajdzie Rzesza nowy termin — poza europejski?... (h)

„NIEMIECKIE KAZANIE"

„Status quo na wschodzie i zachodzie
nie da się utrzymać"

Na łamach „Frankfurter Ztg" ukazała się rozprawa czołowego publicysty niemieckiego Kirchera, zatytułowana „Siła przeciw sile" — „Tragedia status quo".

Autor opierając się na twierdzeniu, że „przesunięcie ciężaru gatunkowego, spowodowanego wzrostem potęgi Rzeszy i Włoch nie dotarło jeszcze do swego końca", uzasadnia konieczność przeprowadzenia zasady rewizjonizmu.

Autor zastrzega się, że nie można pomijać przy podejmowaniu tej nowej reglamentacji mocarstw, jak Anglia Francja lub Polska. Dlatego też usiłowały Rzesza i Włochy przeprowadzić swą politykę rewizjonistyczną na drodze pokojowych układów. Nie osiągnąwszy jednak zrozumienia wkroczono na drogę „samopomocy".

Taktyce tej przeciwstawiała się przede wszystkim Anglia, usiłując tworzyć bloki, w których poważną rolę przydziela się Rosji Sowieckiej. Europa nie zniesie status quo w zakrzepłym pojęciu anglo-francuskim — oświadcza autor i to ani na wschodzie, ani na zachodzie.

Od tych rozważań dochodzi autor do sedna interesujących Rzeszę problemów a mianowicie zagadnienia polskiego, a następnie Morza Śródziemnego.

Analizując zagadnienie polskie wytyka zarówno Anglii, jak i Francji, że jeszcze przed paru laty mówiono tam, że „Wersalskie rozwiązanie dla Polski jest fałszywe i niebezpieczne, a zatem nie dające się utrzymać", i że „Polska prowadziła tak fałszywą politykę, że Francja palcem nie ruszy, jeżeli się jej coś stanie".

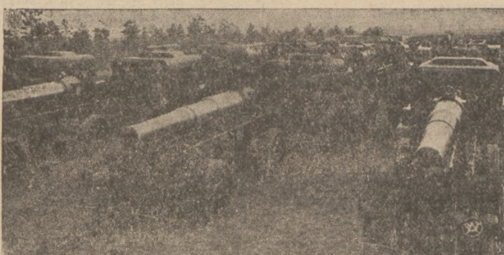
Jeżeli — ciągnie autor — istniał problem rzeczowy, przy którym się nic nie zmieniło, to musi on istnieć również i dzisiaj — lub też zmieniła się polityka w stosunku do tego problemu.

Dla nas — pisze Kircher — nie zmieniło się nic przez układ angielsko-polski. Mamy nasz układ z Polską i mamy też nasze życzenia i skargi. Mamy nadzieję że Polakom przydadzą się w równie małej mierze ich zarządzenia mobilizacyjne, jak i próby dyplomatyczne obejścia sedna rzeczy i nie zburzą oni lekkomyślnie fundamentu układowego. Mamy nadzieję, iż i nowa przyjaźń z Anglią, która nie daje im ani cienia większego „bezpieczeństwa" nie skusi Polaków mniej rzeczowo traktować i mniej poważnie ujmować istniejący rzeczowy problem obciążający niemiecko-polskie sąsiedztwo. Anglia ponosiłaby odpowiedzialność, gdyby Polska przepuściła swą godzinę".

Analizując dalej sytuację na Morzu Śródziemnym, oświadcza autor: „Nie jest też inaczej w basenie Morza Śródziemnego. Francja nie mogłaby nigdy pozwolić sobie na „tak zakute nie i nigdy" wobec pretensji włoskich, gdyby Anglia nie prowadziła polityki, której sens nie oznacza rewizji, lecz utrzymanie status quo.

Resumując swe wywody, zarzuca autor Anglii błędną politykę angażowania swego mocarstwowego stanowiska i twierdzi, że w dobie dzisiejszej odbywa się rozgrywka między Berlinem a Londynem.

W chwili obecnej oznacza to „mocarstwo przeciw mocarstwu". Później może szukać się będzie i znajdzie się może wyrównanie.



Nasze artylerja najcięższa

Autorka amerykańska
ZAKUPUJE POLSKĄ POŻYCZKĘ PRZECIWLOTNICZĄ

Pani Grace Humphrey, znana prelegentka amerykańska, autorka dzieł „Marshal Pilsudski", „Poland Unexplored", „Poland Today" oraz pięknie opracowanych przewodników po Warszawie i Krakowie nadesłała zł. 500 na pożyczkę obrony przeciwlotniczej.

W swym liście do sekretarza polskiego instytutu współpracy z zagranicą, p. Humphrey zaznaczyła, że żałuje, iż nie zdążyła nadesłać tej kwoty przed 4 kwietnia, aby zostać jedną z pierwszych subskrybentek.

Pod hasłem zjednoczenia

Akcja przedwyborcza w Sosnowcu

Ożywiona działalność Komitetu Chrześc.-Społecznego Zjednoczenia Nar.

W innej atmosferze odbywają się przygotowania do wyborów samorządowych w miastach zagłębiowskich aniżeli odbywały się dawnymi czasy. Nie obserwujemy owej histerycznej wrzaskliwości, owej ideologii demagogiczno -partyjnej, owego oszałamiania wyborcy zakłamanymi hasłami. Zmianę tej atmosfery spowodowały z jednej strony wydarzenia polityczne ostatnich miesięcy a z drugiej strony inny system wyborów do samorządów, uniemożliwiający grupkom mało poważnym żerowanie na nieświadomości wyborców.

W Zagłębiu, wyraźnie się to już zarysowywuje. O mandaty radnych miejskich ubiegać się będą trzy ugrupowania: Chrześcijańsko-Społeczne Zjednoczenie Narodowe, socjaliści i żydzi. Innych ugrupowań na widowni nie widać a wątpić należy, jeśli chodzi o narodowo myślące społeczeństwo polskie, aby chciało wysuwać jakieś inne listy, przyczyniając się w ten sposób do powiększenia szans dla socjalistów i żydów.

Fakt zjednoczenia narodowo myślącego polskiego społeczeństwa w komitecie Chrześcijańsko - Społecznego Zjednoczenia Narodowego, powitać należy jako dowód rosnącego uświadomienia obywatelskiego. Relacjonowaliśmy obszernie przebieg organizacyjny zebrania komitetu w ub. czwartek. Na zebraniu tym szereg mówców, reprezentujących różne organizacje dało wyraz zdecydowanej woli realizacji hasła zjednoczenia narodu również na odcinku samorządowym. Dał temu wyraz w słowach pełnych głębokiej treści prezydent Kaczkowski.

„Pragnę podkreślić — mówił prezydent Kaczkowski — słowa o osobliwej chwili, w której akcję wyborczą podejmujemy, bo w czasie, kiedy powiew wielkich wydarzeń przechodzi nad światem, dotyka o szersze granice. W tych chwilach dziejowych Naród Polski okazał wiele tężyzny i prawdziwie bojową gotowość.

Potwierdza to przewidującą słuszność, w jaką przed 3 laty Marszałek Śmigły Rydz rzucił hasło zjednoczenia dla najważniejszej sprawy: obronności państwa. Myślę, że należy o tym mówić w chwilach zadań lokalnych, jakimi są wybory samorządowe, bo są one okazją do manifestacji tej jedności i zjednoczenia narodu, zwartości i zgody, a nie waśni, sobiepańskich grup i działania animozji takich czy innych. Chcemy być jako naród silni. Kto nas rozbija wewnętrznie przy jakiejkolwiek okazji — ten nas osłabia! Zapytuję, w imię jakiej racji wolno dzisiaj to czynić!

Nie można też pozwolić, aby samorząd kształtował się niejako z boku tej drogi, jaka wytknięta została dla całego narodu przez czynniki, dla których mamy najwyższe zaufanie, w pierwszym rzędzie przez Naczelnego Wodza.

Apel o zjednoczenie wobec wydarzeń światowych stał się czymś znacznie więcej, bo nakazem polskiej racji stanu, koniecznością życiową Polski!

Gdy się zjednoczymy, hasło ostatnich dni hasło pożyczki lotniczej: silni, zwarci, gotowi — stanie się rzeczywistością!

Wybory nie mogą być akcją idącą w sprzeczności z tą życiową prawdą naszego państwa.

Wierzę w to, że szerokie masy naszego społeczeństwa, owiane patriotyzmem i rzetelną chęcią służenia miastu, po przez swoje miasto — i państwu, znajdą się pod sztandarami Komitetu Chrześcijańsko Społecznego Zjednoczenia Narodowego, aby walczyć i scalizować te ideały i te postulaty, które się w naszej deklaracji znalazły. Obowiązek obywatelski spełnimy!"

Przytoczyliśmy fragment jednego z przemówień wygłoszonym na zebraniu, które było wymownym dowodem dobrej woli społeczeństwa polskiego w Sosnowcu jednoczenia się we wspólnej akcji podczas wyborów do samorządu.

Dalszym ciągiem zebrania wyczerpującego było posiedzenie komitetu Chrześcijańsko Społecznego Zjednoczenia Narodowego w sobotę 14 bm., w którym przewodniczył prezes Komitetu p. Wacław Szenk, który zakomunikował o zgłoszeniu akcesu Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości. Następnie p. Br. Garliński zgłosił akces Stowarzyszenia Kupców Polskich, a ks. Teodor Tytz zgłosił akces gminy ewangielickiej.

Z kolei wiceprezydent **Almstaedt** poinformował zebranych o podziale Sosnowca na 16 okręgów i 49 obwodów wyborczych. Ilość mandatów radnych, przypadająca na poszczególne okręgi jest różna. Wynika to z nierównomiernego zagęszczenia Sosnowca. Tak więc okręgi śródmieścia niektóre wybierają po 4, 5 i 6 radnych, na peryferiach po 1, 2 i 3 radnych. W dalszym ciągu przemówienia wiceprezydent Almstaedt omówił technikę wyborczą.

Następnie dłuższe przemówienie wygłosił prezydent **Kaczkowski**, charakteryzując sytuację wyborczą. Mówca oświadczył, iż na terenie Sosnowca walczyć będą trzy grupy: **Chrześcijańsko Społeczne Zjednoczenie Narodowe, PPS i żydzi.**

O jakimś porozumieniu wzajemnym tych trzech ugrupowań nie ma mowy. Chrześcijańsko Społeczne Zjednoczenie Narodowe może liczyć na sukces o ile nie pojawią się jakieś dywersyjne listy polskie. Mówca powołał się na przykład Lwowa, gdzie społeczeństwo narodowo myślące nie umiało się zdobyć na jednomyślność. Skutek był taki, iż zyskali Ukraińcy i żydzi. Gdyby u nas w Sosnowcu pojawiły się tego rodzaju dywersyjne listy polskie, powinny być likwidowane. Deklaracja Komitetu Chrześcijańsko Społecznego Zjednoczenia Narodowego stwarza dziś szeroką platformę, na której znaleźć się może całe społeczeństwo myślące kategoriami narodowo-państwowymi.

Po przemówieniu prezydenta Kaczkowskiego dokonano wyboru ścisłego prezydium:

Prezes — p. W. Szenk, zastępca — dr **J. Braun, członkowie: ks. kan. Jankowski, p. Bączek** — rzemiosło, **p. Garliński** — kupiectwo, **p. Konieczna** — organizacje kobiece, **prof. Zawadzki** — właściciele nieruchomości, **p. Kulawik Adam** — robotnik, p. **Rzepa** — organizacje robotnicze Zjedn. Zaw. Polskie, **nacz. Nawrocki — ZPZZ, dyr. Jaguczański** — przemysł, p. **Szpineter** — inteligencja pracująca, **dyr. Mazur** — nauczycielstwo.

Ponadto powołano kilka sekcyj w następującym składzie:

sekcja finansowa: dyr. Zillinger — przewodniczący, notariusz A. Bogucki, dyr. J. Cholewicka;

sekcja prasowa: red. S. Arnold — przewodniczący, dr A. Bilik, nacz. Nawrocki, red. Oskólski.

sekcja porządkowa: prez. Ahmstański — przewodniczący, kpt. Piotrowski, p. P. Wyrozumski;

sekcja organizacyjno-zebraniowa: wiceprez. Almstaedt — przewodniczący, inż. Krauze, p. Hamankiewicz, p. Paczyński;

sekcja prelegentów: kier. Barański— przewodniczący, pp. S. Arnold, Abratański, dr Braun, dr Bilik, kier. Blicharski, kier. Giersz, prez. Górecki, prezyd. Kaczkowski, Konieczna, dr Krogulski, Kulawik Ad., Knapik T., inż. Krauze, Konieczko, Krajewska Julia, Krawczyk, dyr. Ledwos, mec. Lipski, Malinowski, Nawrocki, dr. Pawełek, Rakieć, Rzepa, Sikorski, Szenk, Szpineter, Śliwa, Wrońński, Szymańska, oraz kandydaci na radnych.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

18 Kwiecień

Wtorek

Apoloniusza m., Bogumiła
Jutro: Jerzego b. m., Tymona
Słońca wsch. 4.35, zach. 18.37
Księżyca w. 3.52, zach. 17.29

KRONIKA HISTORYCZNA:

1574 Ucieczka z Polski Henryka Walezego
1815 Klęska Napoleona pod Waterloo.
1831 Dwernicki zwycięża Rosjan pod Boremlem
1884 Pogrzeb Kraszewskiego w Krakowie.

PRZYSŁOWIA:

W kwietniu po brzegach lody
Niosą jęczmienia urody.

AFORYZMY:

Często dopiero wspomnienia uświadamiają nas, żeśmy przeżyli niegdyś szczęśliwe chwile.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

„ZAGŁĘBIE": — „Rozwód Lady X"
PATRIA: „O czym się nie mówi".
EDEN: „Zaza"

—oOo—

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:
W. Dawiskibowej — ul. Piłsudskiego 18
G. Kupferbluma — ul. Nowopogońska 25
H. Rogowskiego — ul. Małachowskiego 12

—oOo—

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś, dnia 18 bm. o godz. 19 dla pracown. Tow. Oświaty i Kultury im. St. Żeromskiego, komedia w 3 aktach L. Starka i A. Sielera p.t. „SPRAWA KAISERA".

Jutro, dnia 19 bm. o godz. 19 dla Prac. Tow. Oświaty i Kultury im. Żeromskiego, krotochwila w 3 aktach ze śpiewami p.t. „ROBERT BERTRAND".

ENGELÓWNA I CYBULSKI W TEATRZE MIEJSKIM W SOSNOWCU

Olbrzymie zainteresowanie wywołał w Zagłębiu zapowiedziany występ najpopularniejszej pary ekranu i sceny St. Engelówny i M. Cybulskiego, którzy zaprezentują się w środę, dnia 19 bm. o godz. 21 w niezwykle ciekawej sensacyjnej sztuce J. Bachwica pt. „AWANTURA JEDNEJ NOCY". Bilety wcześniej do nabycia w Biurze Podróży „Orbis" obok dworca, tel. 62313.

W czwartek, dnia 20 bm. o godz. 20.30 Teatr Miejski odegra w Olkuszu w sali kina „Orzeł" pełną humoru komedię Starka i Sielera „SPRAWA KAISERA" Bilety do nabycia w restauracji p. Bobrzeckiego.

—oOo—

Teatr w Katowicach

Wtorek, 18 bm. o godz. 20: „Awantura jednej nocy", występ St. Engelówny i Mieczysława Cybulskiego.

Środa, 19 bm. o godz. 20: „Ojciec Nikoluzos"

JUBILEUSZ WANDY SIEMASZKOWEJ

Dnia 20 bm. będzie teatr im. St. Wyspiańskiego w Katowicach widownią niezwykłej uroczystości. Znakomita artystka Wanda Siemaszkowa święcić będzie Jubileusz 50-lecia pracy scenicznej. Jubilatka reżyseruje arcydzieło Stefana Żeromskiego pt. „Ponad śnieg", gdzie odtworzy rolę Matki.

NA FALI DNIA

„JEŻELI SIĘ ROZCHODZI..."

W jednym z pism śląskich sprzedawanych w Zagłębiu znalazła się notatka o wyborach do samorządów zagłębiowskich. Autor twierdzi, że wybory nie wzbudzają zainteresowania, a jeżeli „rozchodzi się" o prasę miejscową, to do komitetu wyborczego OZN zgłosiły akces „Kurier Zachodni", „Expres Zagłębia" i „Torpeda", przy czym redaktorzy naczelni tych pism wchodzą w skład komitetu wykonawczego chrześcijańsko społecznego Zjednoczenia narodowego.

Jeżeli „rozchodzi się" o autora tej notatki (w) — to nie wszedł on, jak się dowiadujemy do komitetu wykonawczego tylko dlatego, ponieważ mieszka w Czeladzi. Trochę zadaleko. A szkoda...

Jakie dokumenty powinien przedstawić

UBEZPIECZONY DOMAGAJĄCY SIĘ ŚWIADCZEŃ WYPADKOWYCH?

Poszkodowany, domagający się świadczeń z powodu wypadku lub choroby zawodowej powinien przedstawić dokument stwierdzający jego tożsamość, a więc legitymację Ubezpieczalni Społecznej, dowód osobisty, książeczkę wojskową. Na żądanie Ubezpieczalni obowiązany jest dostarczyć swą metrykę urodzenia.

Jeżeli z powodu wypadku leczył się nie w Ubezpieczalni, ale prywatnie, powinien, jeżeli może, złożyć zaświadczenie lekarzy, którzy go leczyli, zdjęcie rentgenowskie, jeżeli było robione, i tp.

Gdy poszkodowany ma prawo do dodatku na dzieci, powinien złożyć metryki urodzenia tych dzieci. W każdym przypadku Ubezpieczalnia zawiadamia zainteresowanych, jakie dokumenty mają okazać albo dostarczyć Ubezpieczalni.

—oOo—

Transmisja

Z KOŚCIOŁA MARIACKIEGO

W dniach od 14 do 21 bm. odbywa się w Warszawie i w Krakowie wielki Międzynarodowy Festival Muzyki Współczesnej. Do Polski zjechali zagraniczni artyści, wykonawcy i kompozytorzy, oficjalni przedstawiciele prasy zagranicznej i melomani. Jest to chwila odpowiednia dla propagandy muzyki polskiej. To też komitet festivalowy, korzystając z tak rzadko nadarzającej się okazji zaprezentowania obcym polskiego dorobku muzycznego i to w ramach oryginalnych polskich organizuje kilka koncertów nie wchodzących w skład oficjalnego programu Festivalu, a obejmujących wyłącznie muzykę polską. Jeden z nich dn. 18 bm. o godz. 17.00 poświęcony będzie dawnej polskiej muzyce religijnej i odbędzie się w Krakowie w Kościele Mariackim. W przepięknej nawie gotyckiej świątyni rozebrzmią dzieła staropolskich mistrzów XVI i XVII stulecia: Gomułki, Szamotulskiego, Zieleńskiego Szarzyńskiego, Penkiela i innych oraz jeden utwór współczesny, utrzymany jednakże w duchu dawnej muzyki polifonicznej — Motet Marianski — Szeligowskiego. Wykonanie utworów powierzono najlepszemu chórowi Polski, Poznańskiemu Chórowi Katedralnemu pod dyrekcją dr ks. W. Gieburowskiego. Koncert ten transmitowany będzie również przez wszystkie rozgłośnie polskie dn. 18 bm. o godz. 17.00 aby w ten sposób umożliwić wszystkim radiosłuchaczom wzięcie udziału w tak podniosłym wydarzeniu artystycznym.

—oOo—

× DOCHODZENIE WODNO-PRAWNE. W związku z regulacją Pogorii w Dąbrowie odbędzie się dzisiaj dochodzenie wodno-prawne przy udziale przedstawicieli Ministerstwa i województwa.

× POTRĄCONA PRZEZ TAKSÓWKĘ. Mieszkanka Łagiszy 50-cioletnia Julia Turek, przechodząc przez szosę w Starej Łagiszy została potrącona przez taksówkę, prowadzoną przez szofera Stefana Bombalskiego z Sosnowca, doznając ciężkich obrażeń. Ofiarę własnej nieostrożności umieszczono w szpitalu.

Złodziej na balkonie

UJĘTY PRZEZ POLICJĘ

Patrol policyjny, przechodząc w nocy w ub. niedzielę ulicą Ostrogórską w Sosnowcu zauważył na balkonie I piętra domu nr 16 jakiegoś osobnika usiłującego tą drogą dostać się do spiżarni dr Trampczyńskiego.

Policjanci ściągnęli złodzieja z balkonu i odprowadzili go do komisariatu. Zatrzymanym okazał się znany złodziej Antoni Knaź z Sosnowca. Knazia przekazano do dyspozycji władz sądowych.

—oOo—

× CZYJA PACZKA? W wydziale śledczym p. p. w Sosnowcu jest do odebrania znaleziona paczka z obcasami gumowym.

O zawarcie układów zbiorowych

Konferencje w inspektoracie pracy

W b. tygodniu odbędzie się w inspektoracie pracy w Sosnowcu szereg konferencyj w sprawie zawarcia układów zbiorowych i podwyżki płac w Zagłębiu Dąbrowskim.

Dzisiaj we wtorek odbędzie się konferencja w sprawie zawarcia układu zbiorowego w niektórych **zakładach krawieckich w Sosnowcu.**

Również dzisiaj odbędzie się konferencja w sprawie podwyżki płac robotniczych w w **f-mie Potok** w Będzinie oraz zatrudnienie robotników wysłanych na urlop turnusowy. Urlopy te w fabryce zastosowano w związku z zapowiedzianą przebudową fabryki z zamianą starych maszyn na nowe. Do tego czasu jednak maszyn nie zmieniono.

W nadchodzący piątek odbędzie się konferencja w sprawie zawarcia układu zbiorowego w **cementowni „Saturn"** oraz w sprawie zawarcia układu **w przemyśle budowlanym.** Stary układ zbiorowy został wypowiedziany przez związki robotnicze. Odbyta w tej sprawie konferencja w marcu b. r. nie dała wyniku. Robotnicy domagają się utrzymania dwuch kategoryj płac oraz podwyżki zarobków o kilkanaście groszy na godzinę natomiast pracodawcy chcą wprowadzić trzecią kategorię płac.

TO BYŁO TAK:

CHOCHLIK

Wchodzę wczoraj do redakcji i widzę — wszyscy uśmiechają się znacząco.

— Ty — mówi Romcjo — strzeliłeś byka, niech cię diabli... Napisałeś „rzodkiewka świeżutka" przez erzet. I tak poszło.

— Może być — opowiadam po chwili — wiosna na dworze, komorne nie zapłacone, Stasia ma jakieś pretensje — człowiek może nawet „krowa" napisać przez erzet...

Ale szukam rękopisu.

W rękopisie wszystko w porządku.

— A więc, kto — krzyczę — do pieskiej — niebieskiej(takie byki puszcza?

— Zecer!

— Korektor!

Dochodzi wiadomość do zecerni. Wszystko zaczyna tam fruwać. Awantura pierwszej klasy. Tynk leci z sufitu.

Pomyśleć tylko! „Świeżutka" przez erzet.

Oczywiście, po tym fakcie wychodzę z miną obrażoną. Kogo też dranie podejrzewają!

Ale na ulicy spotykam kolegę Miecia, a ten szelma, uśmiecha się z daleka.

— Dzień dobry, sałatko świerzutka! — mówi i poucza mnie:

— Świeżutka, świeży, widzisz, pisze się przez zet z kropką.

— Zapamiętam sobie! — syczę i idę dalej.

W kawiarence, w której zazwyczaj czytam gazety zastaję Kazia i Danutę. Przysiadam się do ich stolika.

— Poproszę o pół czarnej — mówię do kelnera.

— żeby tylko była świerzutka — zalewają się obcie perlistym śmiechem.

I znowu dają mi lekcję ortografii.

A po nich cała chmara bliższych i dalszych znajomych.

Tną mnie żyletką po sercu.

Nie mogę wreszcie wytrzymać i umykam do knajpy.

Ale nie znajduję spokoju i tam.

Co chwila obija mi się o uszy:

— Tak, proszę szczupaczek świeżutki, ogóreczek, owszem, świeżuteńki, świeżuteńka, świeżuteńkie...

Więc ja na to konto piję jak smok, ze złości.

A ten felieton piszę nad ranem, pijaniuteńki w drobny maczek.

Piszę i niedobrą krew oczyszczam.

Za chwilę będzie mi zupełnie dobrze. Tylko parę słów dopiszę dla znajomych:

— Żółtkiefka, Fhut, Rządołek. Zbrzedżka, ćcina, Jępko, Forengiefka, Wjhjer.

Macie, przyjaciele, na pożarcie!

MILCIO

Silni, zwarci, gotowi

Rzemiosło w wyścigu ofiarności

na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej

W Kielcach powstał rzemieślniczy wojewódzki Komitet FON. i PAP., który wydał do rzemieślników całego województwa kieleckiego następującej treści odezwę:

Obywatele Rzemieślnicy!

Wieki doświadczeń historycznych nauczyły Polskę jednej wielkiej prawdy — że tylko własne siły mogą bronić Jej niezawisłości.

Posłannictwo dziejowe Wielkiego Narodu Polskiego, będącego przedmurzem Europy, broniącego ją zawsze przed zalewem pogaństwa — stawia w chwili obecnej przed naszym Narodem wielkie zadanie wykazania całemu światu siły moralnej i zwartości.

Podstawą tych sił jest potężna Armia Polska, o której dziś świat cały mówi z podziwem.

W tych ważnych niezmiernie chwilach całe polskie społeczeństwo stanęło w karnym szeregu, ofiarnością dowodząc swego patriotyzmu.

W pierwszych szeregach ofiarodawców na FON — stanęło również rzemiosło. Pomne swych świetnych tradycyj z czasów niewoli i walk o Niepodległość Polski, Rzemiosło Polskie jeszcze raz staje dziś na apel Ojczyzny, spiesząc z drobnymi bodaj datkami na dozbrojenie Armii.

Apelujemy dziś do Was, Obywatele Rzemieślnicy, abyście wykazali swą jednomyślność z Narodem, aby nie brakło nikogo spośród Was na listach subskrybentów Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, aby jeszcze raz wykazało się Rzemiosło, że przoduje tam, gdzie wielkość Rzeczypospolitej buduje swoje zręby na mocnych fundamentach — na sercach Narodu.

Rzemieślniczy Wojewódzki Komitet Funduszu obrony Narodowej i Pożyczki Obr. Przeciwlotn. pod Protektoratem Pana D-ra Władysława Dziadosza Wojewody Kieleckiego Przewodniczący: (—) Edward Balcer, mistrz kowalski z Radomia, **Wiceprzewodniczący: (—) Edward Zając,** mistrz mularski z Będzina, **(—) Adam Musiał,** mistrz stolarski z Częstochowy **(—) Ludwik Szafarski,** mistrz krawiecki z Miechowa, **Sekretarz: (—) Mgr. Grzegorz Axentowicz,** Dyrektor Izby Rzem. w Kielcach, **Skarbnik: (—) Leon Krupski,** mistrz masarski z Kielc.

Zjazd zarządów Związków pracowniczych Zagłębia Dąbr.

w sprawie Pożyczki na Obronę Przeciwlotniczą

W ub. niedzielę, jak donieśliśmy już wczoraj, odbył się w Warszawie zjazd przedstawicieli Okręgowych Komisyj Porozumiewawczych, zwołanych przez Centralną Komisję Porozumiewawczą Związków Pracowniczych w sprawie subskrypcji Pożyczki na Obronę Przeciwlotniczą.

Z ramienia Międzyzwiązkowej Reprezentacji Pracowników Umysłowych Powiatu Będzińskiego w zjeździe wziął udział prezes **p. Wł. Grunwald.**

Na skutek uchwał zjazdu postanowiono natychmiast powołać do życia pracownicze Komitety P.O.P. w całej Polsce dla propagandy i kontroli społecznej.

W tym celu Prezydium Międzyzwiązkowej Reprezentacji Pracowników Umysłowych Powiatu Będzińskiego zwołuje w środę dnia 19 bm. o godz. 19.30 w lokalu Polskiego Związku Zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych Rz. P. w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza 17a.

Plenarny Zjazd Zarządów Związków Pracowników Umysłowych Zagłębia Dąbrowskiego, zrzeszonych w MRPU, na którym dokonany zostanie wybór Komitetu, jak również wygłosi sprawozdanie ze zjazdu warszawskiego prezes p. Wł. Grunwald.

Obecność wszystkich zainteresowanych obowiązkowa.

WYROK W WIELKIM PROCESIE KOLEJOWYM

Oskarżenie przeciwko inż. Hermanowi przedawnione

W Sądzie Okręgowym w Warszawie wydano wyrok w ciągnącej się od 2½ miesięcy sprawie o nadużycia kolejowe w zarządzie drogowym w Łowiczu i Kutnie.

13 oskarżonych w tej sprawie kolejarzy i przedsiębiorców budowlanych broniło 16 adwokatów, odczytanie zawartego w kilkudziesięciu tomach aktu oskarżenia zajęło 2 tygodnie czasu. Trzy tygodnie trwały wyjaśnienia oskarżonych.

Głównego oskarżonego b. zarządcę odcinka drogowego Bartoszewicza skazano na 10 lat więzienia, zmniejszając ją na podstawie amnestii do 8 lat. Inż. Ptaszyński skazany został na 5 lat ze zmniejszeniem do 4 lat więzienia. Oskarżonych Kucyllę, Stańczuka, Kotrzewę i Nowakowskiego skazano po 3 lata więzienia ze zmniejszeniem na podstawie amnestii do dwóch lat. Juljana Nickiego skazano na półtora roku więzienia, Bajkowskiego na rok więzienia z zawieszeniem kary, przedsiębiorcę Hersza Ejdlitza na 6 miesięcy, przedsiębiorcę Stefana Sulimierskiego uniewinniono. Trzem oskarżonym: Piotrowi Sulimierskiemu, Kukielskiemu i inż. Hermanowi, b. zawiadowcy odcinka drogowego w Ząbkowicach, sąd postanowił nie wydawać wyroku z powodu przedawnienia sprawy. Jak wiadomo inż. Herman skazany został niedawno za nadużycia na kilka lat więzienia przez Sąd Okr. w Sosnowcu.

Po wyroku do więzienia wrócił jedynie Bartoszewicz. Inż. Ptaszyńskiego zwolniono za kaucją 2.000 zł. Pozostałych oskarżonych, którym zaliczono 21 miesięcy aresztu przed sprawą, po rozprawie zwolniono.

Nieuczciwy sołtys

SKAZANY NA WIĘZIENIE

W Sądzie Okręgowym w Sosnowcu odbyła się wczoraj rozprawa przeciwko 44-letniemu sołtysow. wsi Tucznej Baby w powiecie będzińskim, Wiktorowi Kiereszowi, oskarżonemu o przywłaszczenie pieniędzy, pozostających u niego z urzędu.

Kieres w latach swego urzędowania 1933—1937 nie wpłacił do kasy gminnej ponad trzy sta złotych z zainkasowanych podatków, obracając tę kwotę na własną korzyść.

Sąd wymierzył nieuczciwemu sołtysowi 10 miesięcy więzienia z pozbawieniem praw. Wykonanie kary pozbawienia wolności zawieszono warunkowo na dwa lata.

Wycieczka autobusami

PO ZAOLZIU

Związek Strzelecki Sosnowiec Stary chcąc udostępnić społeczeństwu Zagłębia Dąbrowskiego zwiedzanie Zaolzia, urządza wycieczkę autobusami do Bogumina, Orłowej, Karwiny, Cierlicka, Frysztatu i Cieszyna.

Wyjazd w niedzielę dnia 23 bm. o godz. 6 rano, powrót o godz. 22. Informacje i zapisy przy ul Kołłątaja 17 do dnia 20 bm. przyjmują pp.: wiceprezes Kozłowski i skarbnik — Chrząszcz (cały dzień). Wyjazd sprzed komendy Z. S. Kołłątaja 17. Autobusy Tramw. Zagłębia Dąbr. miejsca wygodne i zapewnione.

—oOo—

13-letni chłopiec

UCIEKŁ Z DOMU

13-letni chłopiec Zdzisław Pietras, zamieszkały z rodzicami w Sosnowcu, przy ulicy Nowopogońskiej 47 wyszedł przed kilku dniami z domu i dotychczas nie wrócił.

Zaniepokojeni ucieczką chłopca rodzice zwrócili się do policji z prośbą o odszukanie go.

Chłopiec jest średniego wzrostu, ma ciemne włosy i czarne oczy, ubrany był w siwe ubranie i brązowe palto.

Silne lotnictwo to pokój i bezpieczeństwo kraju!

Obywatelski Komitet wyborczy w Zawierciu

Chrześcijańsko - Społecznego Zjednoczenia Narodowego

Z inicjatywy Obwodu Obozu Zjednoczenia Narodowego w Zawierciu w ub. niedzielę w dużej sali Resursy F. A. Z. odbyło się organizacyjne zebranie obywatelskiego Komitetu wyborczego do rady miejskiej w Zawierciu pod nazwą: Chrześcijańsko Społecznego Zjednoczenia Narodowego.

W zebraniu tym wzięli liczny udział przedstawiciele wszystkich warstw miejscowego społeczeństwa, organizacyj społecznych, zawodowych, półwojskowych, kult.-oświatowych itp. Zebranie zagaił **inż. Sowiński, który omówił** stronę techniczną wyborów.

W związku z wyborami do rady miejskiej Zawiercie podzielone zostało na **6 okręgów wyborczych i 15 obwodów. Wybranych zostanie 32 radnych.**

Przewodniczącym Komitetu został wybrany jednogłośnie poseł **inż. Sowiński.** Powołano również trzy komisje: techniczną, propagandową i finansową oraz prezydium komitetu. Komisja techniczna — przewodniczący p. **Gustaw Kobylecki** — sekretarz wydziału powiatowego; sekcja propagandowa **dyr. Ludwik Kasprzycki** i sekcja finansowa: **dyr. L. Masłowski,** notarjusz Z. Karczewski. Dokooptowano członków do wymienionych komisyj oraz powołanie osób do prezydium komitetu nastąpi w najbliższych dniach.

Wszyscy obecni na zebraniu organizacyjnym uznali się za komitet, zgłaszając jednocześnie akces reprezentowanych przez siebie organizacyj do komitetu.

Tragiczna śmierć 12-letniego chłopca

Zbierając węgiel, wpadł do bieda-szybu

W ub. sobotę w pobliżu kopalni „Niwka" wydarzył się tragiczny wypadek, którego ofiarą padł 12-letni chłopiec **Aleksander Paluch** zamieszkały w Dańdówce przy ulicy 11 Listopada.

Chłopiec wraz z innymi dziećmi zbierał węgiel na polu, gdzie znajdują się bieda-szybiki.

Zajęty zbieraniem węgla chłopiec nie zauważył otworu niezabezpieczonego szybiku i **spadł na dno kilkunastometrowej głębokości szybu, ponosząc na miejscu śmierć.**

Zwłoki nieszczęśliwego chłopca — wkrótce wydobyto na powierzchnię.

Po dokonaniu oględzin lekarskich zwłoki chłopca zabrali zrozpaczeni rodzice.

Wypadek motocyklowy w Sarnowie

Motocyklista i pasażerka ciężko ranni

W ub. tygodniu na szosie w Sarnowie, powiatu będzińskiego wydarzyła się katastrofa motocyklowa.

Jadący z nadmierną szybkością na motocyklu technik **Stanisław Burkacki**, najechał na przydrożny słup kamienny.

Wskutek zderzenia motocykl został rozbity, zaś kierowca i jadąca na tylnym siedzeniu **Wiesława Kasprzyk** z Sosnowca (Będzińska 4) doznali poważnych obrażeń.

Ofiary wypadku przewieziono **w stanie groźnym** do szpitala Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu.

Oszuści karciani z Zawiercia

skazani przez Sąd Apelacyjny

W Sądzie Apelacyjnym w Warszawie zakończył się proces w sprawie głośnej afery karcianej w Zawierciu, której bohaterami byli dwaj mieszkańcy tej miejscowości **Ludwik Sejkora i Ignacy Niestój.**

Wymienionych aresztowano w jednym z lokalów publicznych w związku z ograniem przez nich w oszukańczy sposób w pokiera całego szeregu osób prze ważnie z najlepszego towarzystwa w Zawierciu. Łupem oszustów, którzy w grze posługiwali się swoimi w niedostrzegalny sposób podrobionymi kartami, padło **kilkadziesiąt tysięcy złotych.**

Sąd Apelacyjny skazał Sejkorę **na dwa lata więzienia,** a Niestoja **na rok i grzywnę,** z zaliczeniem obydwum skazanym aresztu prewencyjnego.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Ochrona lokatorów a rzemiosło

Mimo stopniowego uchylania ustawa o ochronie lokatorów obowiązuje nadal. Wygasanie tej ustawy ma miejsce w ten sposób, że lokator przestaje korzystać z ochrony, skoro zwolni dotychczas zajmowane mieszkanie — natomiast ochrona przysługuje mu nadal, jeżeli w dalszym ciągu mieszkanie zajmuje.

Ustawa o ochronie lokatorów odnosi się m. in. również do lokali, w których znajdują się zakłady rzemieślnicze, a które w 1935 r. były prowadzone na zasadzie świadectwa przemysłowego VII lub VIII kategorii, względnie też na sklepy — na zasadzie świadectwa handlowego IV kategorii.

Nie wolno wypowiadać najmu lokalu, chyba że zachodzą ważne przyczyny, wymienione w ustawie, ani też podwyższać podstawowego komornego z roku 1914. Właściciel domu nie może żądać skutecznie wyższego komornego, niż podstawowe z czerwca 1914 r. w przerachowaniu na zł 2.66 za 1 rb. i zł. 1.23 za 1 mk. — a jeżeli nawet lokator płacił dobrowolnie wyższe niż podstawowe komorne, może w każdej chwili zaofiarować właścicielowi domu tylko podstawowe komorne, ponieważ nie ma obowiązku płacić więcej.

Jeżeli właściciel domu pragnie podwyższyć komorne, może conajwyżej wystąpić do sądu o określenie podstawowego komornego, ale to tylko w tym wypadku, jeżeli podstawowe komorne nie jest znane. Podkreślić należy obowiązek punktualnego płacenia komornego między 1—8 każdego miesiąca z góry, gdyż zaległość komornego w 2-ch ratach może spowodować eksmisję, co w następstwie doprowadza do utraty ochrony lokatorów, która daje lokatorowi znaczne udogodnienia.

Rejestracja wynalazców

W związku z powołaniem do życia przez p. ministra przemysłu i handlu A. Romana Instytutu Popierania Wynalazczości w Warszawie, Stowarzyszenie Popierania Wynalazczości w Katowicach, przystąpiło z dniem 1 kwietnia br., do rejestracji wszystkich wynalazców terenu całej Polski. Za wynalazców uważa się nie tylko osoby, które pomysły swoje zgłosiły do Urzędu Patentowego, ale i wszystkich tych którzy wynalazki swoje jeszcze nie opatentowali.

Każdy polski wynalazca chcący znaleźć się w rejestrze wynalazców, winien podać kartę pocztową, Stowarzyszeniu Popierania Wynalazczości w Katowicach, Urząd wojewódzk śląski, pokój 440, dokładny i czytelny swój adres, a otrzyma w najbliższym czasie kartę rejestracyjną.

Zgłoszenie do rejestracji nie pociąga za sobą konieczności zapisania się na członka Stowarzyszenia Popierania Wynalazczości w Katowicach, a ma na celu zmobilizowanie wszystkich wynalazców Polski.

—oOo—

Nie restaurator

LECZ WŁAŚCICIEL JADŁODAJNI

W związku z umieszczonym przez nas w ub. tygodniu sprawozdaniem sądowym o przywłaszczeniu zegarka przez rzekomego właściciela restauracji przy ul. Piłsudskiego 106 w Sosnowcu, Leona Figla, wyjaśniamy na skutek żądania zainteresowanych osób, że skazany za ten czyn na cztery miesiące aresztu Figiel, nie był ani restauratorem, ani też do zrzeszenia restauratorów nie należał, będąc właścicielem tylko jadłodajni.

—oOo—

× **ZEBRANIE DROBNYCH KUPCÓW W BĘDZINIE.** Zarząd Związku Drobnego Kupiectwa i Przemysłu Chrześcijańskiego Zagłębia Dąbrowskiego oddział w Będzinie zawiadamia, że w niedzielę, dnia 23 bm. o godz. 14 w pierwszym i o godz. 15 w drugim terminie, w gmachu rzeźni miejskiej przy ul. Jasnej 3 w Będzinie, odbędzie się doroczne walne zebranie sprawozdawcze członków Związku. Z uwagi na ważność spraw zarząd uprasza o liczne i punktualne przybycie.

KRONIKA ZAWIERCIA

Subskrypcja pożyczki

Poniżej podajemy wykaz subskrybentów Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej w Zawierciu: Stanisław Pasierbiński zł 1000, Niezpaur Jerzy zł 20, Wołczyński Walerian zł 30, Sowiński Leonard zł 40, Zjednoczenie Polskich Związków metalowców w Porębie zł 100, Urywkow Piotr zł 100, Zieliński Franciszek zł 100, Kółko rolnicze w Porębie zł 40, wzywając inne koła w powiecie zawierciańskim do spełnienia obowiązku obywatelskiego.

× **ODZNACZENIE.** W tych dniach wicestarosta Lutyński udekorował za pracę na polu społecznym srebrnym Krzyżem Zasługi pp.: Leonarda Świderskiego, Franciszka Nadrowskiego z Myszkowa, Teofila Żurka z Koziegłów i Jana Gubałę; brązowym Krzyżem Zasługi p. Janinę Czaplińską.

× **APEL DO SPOŁECZEŃSTWA.** Miejscowy obwód powiatowy LOPP w Zawierciu za pośrednictwem naszym apeluje do społeczeństwa zawierciańskiego o składanie ofiar w naturze na FON.

Nafta w C.O.P-ie

W miejscowości Niebylec, pow. rzeszowskiego, prowadzone są wiercenia w poszukiwaniu ropy naftowej. Wiercenia doprowadzone zostały do pełnej głębokości, gdzie natrafiono na ropę. Na wiadomość o znalezieniu ropy utworzyła się wśród okolicznych mieszkańców spółdzielnia chłopska dla eksploatacji źródeł.

Spółdzielnia ta jednak nie posiada niestety dostatecznych funduszów do całkowitej eksploatacji szybów w tej części COP-u.

SPORT

ZWIĄZEK POLSKICH ZW. SPORT OBRADUJE

W niedzielę odbyło się w Warszawie doroczne walne zgromadzenie ZZ. Obrady zagaił w nieobecności min. Ulrycha płk Glabisz. Na wstępie uchwalono wysłać depeszę hołdowniczą do Marszałka Śmigłego-Rydza, po czym uczczono przez powstanie pamięć zmarłych działaczy sportowych.

Przemówienia powitalne wygłosili dyrektor PUWF gen. Sawicki oraz prezes Związku wychowawców fizycznych prof. Tyczka. Następnie dokonano wręczenia KS Polonii nagrody dla najlepszego klubu sportowego oraz dyplomów dla najlepszych klubów w poszczególnych konkurencjach sportowych.

Po dyskusji nad działalnością zarządu uchwalono absolutorium przez aklamację. Do zarządu wybrano jako nowego członka dr Pappe.

Zebranie uchwaliło bez większych zmian liczne wnioski ZZ. Wniosek PZLA o zniesienie okręgowych związków sportowych upadł, zaś wniosek PZLT o zwiększenie opieki nad czołowymi zawodnikami przez zapewnienie im stałej pracy nie tylko w czasie kariery sportowej lecz i po jej zakończeniu, powierzono zarządowi do przepracowania i zwołania specjalnej konferencji.

NOJI MISTRZEM POLSKI

W niedzielę rozegrany został w Lublinie bieg na przełaj o mistrzostwo Polski na dystansie ok. 8 km.

Wyniki biegu przedstawiają się następująco: 1) Noji (Syrena) 25:46,8; 2) Karwowski (PKW Katowice) 25:50,5; 3) Nowacki (Strzelec Zakopane).

W niedzielę rozegrany został w stolicy bieg na przełaj „dokoła Pragi" na dystansie 5—5. Wyniki biegu przedstawiają się następująco: 1) Kusociński (Warszawianka) 10:05,6; 2) Wynecki (Polonia) 10:16,2.

POLSCY JEŹDŹCY W NICEI

W drugim dniu międzynarodowych zawodów konnych w Nicei rozegrano konkurs o nagrodę ks. Aosty. Każdy zawodnik przebywał parcours na dwóch koniach i o rezultacie zdecydowała suma wyników obu przebiegów.

Na 86 startujących zawodników z 9 państw tylko trzech jeźdźców przebyło oba parcours bez błędu. Pomiędzy tymi trzema jeźdźcami zarządzono rozgrywkę przy podwyższonych przeszkodach. W rezultacie zwycięstwo odniósł Irlandczyk kpt. Corry przed Francuzem por. Maupecu i rtm. Skuliczem na dystansie, który przy rozgrywce strącił dwie przeszkody.

ZMIANY W ZARZĄDZIE ZOZPN

Dotychczasowy członek i skarbnik zarządu ZOZPN p. Wosiński Kazimierz zgłosił swoją rezygnację z zajmowanego stanowiska. Powodem rezygnacji jest wycofanie się p. Wosińskiego z życia sportowego.

W związku z tym zarząd postanowił funkcję skarbnika powierzyć dokooptowanemu do zarządu p. Moskwie Stanisławowi.

POPRAWKA W ZMIANIE NAZWY KLUBU

Zarząd Okręgu wyraził swą zgodę na poczynienie poprawki w zmianie nazwy TUR w Golonogu na „Towarzystwo Sportowe Golonóg" w Golonogu.

KS ZW. REZERW. (OLKUSZ) — KS PLACÓWKA (PIASKI) 2:0

W ub. niedzielę odbyły się w Olkuszu zawody piłkarskie o mistrzostwo pomiędzy powyższymi drużynami, zakończone zwycięstwem gospodarzy w stosunku 2:0 (2:0). Sędziował b. dobrze p. Latosiński z Sosnowca.

WALNE ZEBRANIE PODOKRĘGU PIŁKI RĘCZNEJ

W niedzielę, 30 bm. o godz. 11 odbędzie się walne zebranie podokręgu piłki ręcznej w Sosnowcu, na stadjonie PW i WF.

ANGLIA — SZKOCJA 2:1

W Glasgowie odbył się mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami Anglii i Szkocji. Zwyciężyła Anglia w stosunku 2:1, do przerwy prowadziła Szkocja 1:0.

W poszukiwaniu surowców zastępczych

Nowe sztuczne włókna

ze szkła i węgla

Technika dzisiejsza nieustannie pracuje nad sposobami wytworzenia t. zw. sztucznych włókien, to zn. materiałów zastępujących powszechnie dotychczas używane: wełnę, bawełnę len i jedwab.

Do ostatnich czasów usiłowano wytworzyć włókna z celulozy drzewnej. I acZkolwiek w tym kierunku otrzymano bardzo poważne rezultaty, jak sztuczny jedwab i rozmaite namiastki wełniane, to jednak te włókna sztuczne mają swo je bardzo poważne wady, jak: małą trwałość i nieodporność wobec wilgoci.

Obecnie, jak widać z prasy fachowej, zaczyna się nowy okres tej pracy, mianowicie wytwarzanie włókien czysto mineralnego pochodzenia.

SZKLANE NICI

W pierwszym rzędzie przystąpiono do przystosowania do tego celu materiału odwiecznie znanego — szkła. Amerykańska firma „Ovens Illinois" przeprowadziła badania, z których się okazało, że pewne gatunki szkła dają się wyciągnąć w nici niezmiernie cienkie. Podczas gdy nić sztucznego jedwabiu ma 1-100 milimetra grubości, to nitka szklana wyprodukowana przez tę firmę, jest o połowę cieńsza.

Daje to materiał niesłychanie miękki i elastyczny, który można z łatwością prząść i tkać, a przy tym bardzo trwały odporny na działanie wody, kwasów i t. p. Niewątpliwie tkaniny i sznury z tych szklanych nici znajdą doskonałe zastosowanie dla celów technicznych, jak izolacja, filtry oraz materiały dekoracyjne.

„NYLON"

Zupełnie nową drogę obrała inna wielka firma amerykańska „Dupont de Nemour" i wyprodukowała włókna nazwane przez nią „nylon", biorąc najtańszy gatunek węgla, jako surowiec. Wytwarza się najpierw t. zw. kwasy aminowe, następnie przez odpowiednią polimeryzację otrzymuje się materiał, z którego robi się właśnie ów nylon. — Chemiczny jego skład jest dość skomplikowany i zbliżony do pewnego stopnia do jedwabiu naturalnego.

Opracowanie tej nowej metody jest tak daleko posunięte, że wybudowano już wielką fabrykę, która jako pierwszy swój produkt wypuściła na rynek specjalne szczoteczki do zębów niezwykle trwałe, odporne na działanie wody, nie za twarde i nie za miękkie. Drugim produktem firmy są pończochy damskie, których użyto przeważnie jako reklamy.

„WŁÓKNA" „PECE"

W Niemczech wielki koncern chemiczny „Farben Industry" opracował również nową metodę i wystawił swoje produkty na jarmarku w Lipsku pod nazwą „włókien PECE" Na wystawie pokazano sieci rybackie, sznury, pasy, filtry itp. rzeczy z tego włókna zrobione. Jest ono również pochodzenia mineralnego, gdyż jako surowiec brane są węgiel i wapień.

„PECE" jest całkowicie odporne wobec kwasów i wszelkich chemikalii, poza tym nie imają się go bakterie gnilne, wskutek czego nadaje się specjalnie do wyrobów przyrządów rybackich i żeglarskich. Poza tym jest niepalne, natomiast dosyć czułe na ciepłotę, gdyż przy temperaturze 80 st. stapia się w jedną masę, wobec czego nie może być używane na materiały, któreby trzeba prasować, a więc na ubrania.

Prasa fachowa przypisuje nowym włóknom otrzymywanym ze szkła, węgla i wapna dużą przyszłość, gdyż surowców tych jest wszędzie pod dostatkiem, a właściwości produktów są bardzo pożądane i przewyższają nie tylko dotychczasowe włókna sztuczne, ale niekiedy nawet i prawdziwe.

Polski przemysł motocyklowy

staje do konknrencji z zagranicznym

W roku ostatnim można zanotować poważniejszy rozwój krajowego przemysłu motocyklowego. Dziś budujemy już motocykle w Bydgoszczy, Poznaniu Warszawie, na Górnym Śląsku i w Kieleckim. Na podkreślenie przy tym zasługuje wysoka jakość polskich motocykli i przystosowanie ich do polskich warunków drogowych.

Na czym polega istotna różnica między polską produkcją motocyklową i zagraniczną, jakie właściwości konstrukcyjne posiadają nasze motocykle, będzie można łatwo przekonać się na tegorocznych Targach Poznańskich, na których Salon Motocyklowy będzie bardzo bogaty podobnie jak Salon Samochodowy. Poza motocyklami krajowej produkcji zobaczymy motocykle fabryk zagranicznych, które w roku bieżącym szczególnie licznie wezmą udział w Targach. Przegląd wszystkich typów nowoczesnych motocykli, od lekkich do najcięższych, przyczyni się niewątpliwie do ożywienia obrotów w tej dziedzinie handlu. Przypominamy, że na Targach Poznańskich zeszłorocznych mimo, iż było na nich reprezentowanych mniej marek, aniżeli zgłoszono ich ilość w roku bieżącym, transakcje były tak liczne, że wystawcy nie mogli realizować zamówień, gdyż zabrakło motocykli. Ponieważ zapotrzebowanie rynku polskiego nie osłabło, przeto można oczekiwać, że i w roku bieżącym wystawa motocyklowa będzie cieszyła się niemniejszym powodzeniem.

Katastrofa autobusu pod Olkuszem

Sześć osób lekko rannych

W dniu 16 bm. wskutek pęknięcia dwóch głównych piór przednich resorów, nastąpiła katastrofa autobusu Zrzeszenia Przedsiębiorstwa Autobusowego Zagłębia Dąbrowskiego na szosie pod Olkuszem na tzw. Sikorce. Autobus gwałtownie skręcił w przydrożne pole i przez gryzmę kamieni **wywrócił się do góry kołami.**

W autobusie tym jechało 15 pasażerów i 3 osoby obsługi, z których sześć osób odniosło lżejsze obrażenia, polegające na stłuczeniu rąk i nóg, oraz twarzy od odprysków szkła.

Wszystkie osoby odwieziono niezwłocznie do szpitala olkuskiego, gdzie udzielono im pierwszej pomocy przez nałożenie opatrunków.

Ranni zostali: Bogusław Kuzior z Sosnowca (bileter), Jan Wardęga z Olkusza, Władysław Osmęda z Kazimierza k. Strzemieszyc, Jan Domagała z Jangrota, Jan Dyduch z Sosnowca i Lejzor Sztern z Wolbromia.

Karoseria autobusu (marki „Polski Fiat") uległa częściowemu zniszczeniu.

KRONIKA OLKUSZA

Ofiary na FON.

W walucie obcej złożyli mieszkańcy Olkusza na FON pp.: Abram Grinberg — 10 rubli sr. Alter Rotter — 5 rubl (po 1 rublu) i 10 kor. austriackich; Juda Helberg i Ch. Rotter — 10 rubli sr. i gulden austr.; Berek i Maria Wajsenfisz — 3 ruble srebrne i 2 mark niem sr.; Majcherkiewicz (Wolbrom) — 5 koron austriackich srebrnych, 11 szt. rubli rosyjskich srebrnych, 12 szt. po 50 kop. srebr., 1 marka niemiecka, 2 franki francuskie; Frenkiel — 7 rubli srebrnych, 50 kop. srebr., 3 szt. po 5 koron, 6 szt. po 2 korony srebr., 15 szt. po 1 koronie srebrnej; Lud. Kaliszta ((Wolbrom) — 10 szt. rubla srebrnych i 50 kop. srebrne; Berek Fogiel — 2 ruble sr., 5 franków belg. sr. 5 franków belg. 4 szt. po 25 kop. srebrne; Mateusz Kuczarzewski — 2 ruble sr., kr n klowy, gulden gdański; Karwiński — 10 sztuk po 50 kop. srebrne, 42 szt. po 15 kop. sr., 47 szt po 20 kop. srn., 16 szt. po 10 kop. srebrne i 1 szt 5 kop. srebrne; Josek Frenkiel — 10 szt. rubli srebrnych i korona ustr.; Zofia Nowakowa (Tarnawa) — 2 pięciorublówki złote; Fajweł Ostry — 200 franków francuskich i 12 dolarów; Moszek Wajsman — pół guld. gd. i 15 kop. srebrne; Mieczysław Kamiński — łuska szrapn. i 189 drobnych monet miedzianych, 15 kop. i 10 fen. sr; Waleria Czernicka — 6 rubli 25 kop. sr., 5 rubl. złote i 17 drob. monet srebrnych; Jan Kański — 3 ruble srebr. i 2 złote polskie z r. 1816; Spółdzielczy Bank Kred. — bilon miedziany i niklowy obcy, wagi (z opakow.) 6 kg. 45 dkg.; Szaja Lesman — 5 mark srebrnych niemieckich; Romuald i Eleonora Plechowicz — 10 rubli złote i 10 rubli srebr., 5 rubli zł. 16 rb. 6 kop. w bilonie ros.; Władysław i Sabina Staniszewscy — 2 ruble bilon w srebrze, 18 koron w srebrze; Jerzy Łada — 2 pięciorublówki złote; Julian Piechowicz — 10 rubli w złocie; Stanisław Ścigałko — korona srebr. austr., 10 kop. ros. i frank franc;

Robotnicy fabryki brac. Szajn w Sławkowie postanowili wartość jednej dniówki w bież. miesiącu, wpłacić na FON. Niezależnie od tego każdy z robotników weźmie udział w subskrybowaniu pożyczki obrony przeciwlotniczej.

Fabryka brac. Szajn zatrudnia około 700 robotników.

Leciwa złodziejka— recydywistka

SKAZANA PO RAZ 24-TY NA WIĘZIENIE

Sąd grodzki w Olkuszu skazał 65-letnią Julię Domagałę z Babic, gm. Jaworzno, pow. chrzanowskiego, na półtora roku więzienia za kradzież bielizny, wartości 3 zł, na targu w Olkuszu.

Domagałowa była już karana 25 razy za kradzieże, w tym na 5 lat domu poprawczego.

X **KRADZIEŻ W MIESZKANIU.** Nieznani sprawcy włamali się do mieszkania Majlocha Fajnera w Sławkowie, na szkodę którego skradli garderobę ogólnej wartości około 650 złotych.

15

KRYSTYN OLSZAŃSKI

NACZELNIKIEM BĘDĘ JA!

OPOWIEŚĆ WTAJEMNICZONEGO

STRESZCZENIE

Na radcę Meguckiego, kandydata na stanowisko naczelnika oddziału napisał anonim jego kolega Przelski, kontrkandydat. Piękna żona wicedyrektora Ledowskiego, Gloria, romansuje ze synem Meguckiego Bohdanem O ich stosunku wie radca Kleinman, trzeci kandydat do awansu. Schodzą się wszyscy razem na uczcie imieninowej u Ledowskich.

— I kopnij — z westchnieniem rzekł szczecinaty intrygant.

Znowu kilku gości chrząknęło.

— Zwykł był mawiać jeden z moich przełożonych w wojsku — gadał dalej rudy, nie zwracając uwagi na zwischenruf: — Jeśli pokazujesz cudzoziemcowi piękno swego kraju, pokazuj mu przede wszystkim wojskowe koszary...

— I kryminał.

— Tak jest i kryminał — z ironicznym uśmiechem rzekł rudy.

Ale teraz ten z kolei udał, że nie słyszy. Nie zauważył również rozpaczliwych znaków dyrektora, który po prostu wił się w fotelu.

Pojedynek słowny zaczął gości podniecać.

Rudy zaczął znowu recytować wyuczone na pamięć aforyzmy, własnej prawdopodobnie roboty.

— Dobrobyt jest celem życia. By zdobyć dobrobyt należy być potęgą. — Aby stać się potęgą należy pracować i...

— i tak w kółko — dokończył za niego jegomość o rybich oczach — wariatum strugatum, cynamonum plastrum, krętalis mazgalis, rewerendis pupcis...

Wszyscy oniemieli.

DYREKTOR SIĘ DENERWUJE

Dyrektor poczerwieniał, jak rak i zaczął groźnie błyskać wyłupiastymi oczyma w stronę awanturnika.

Ale ten na nic nie zwracał uwagi i uśmiechając się ni to szyderczo, ni to pobłażliwie, gadał dalej:

— O wartości, powiada pan, człowieka, decyduje siła. Jesteś pan guzik wart. Tym palcem pana zgniotę.

(Pokazał którym palcem)

— Naplótł pan uczonych i efektownych bzdurstw i to, zdaje się jest, całym pańskim kapitałem duchowym. — Zresztą od kiedy pana znam, nigdy pan mądrością nie grzeszył.

W tej chwili dyrektor zerwał się i rąbnął pięścią w stół.

— Dość tego! Tu nie jest... — i nie mogąc znaleźć odpowiedniego porównania, machnął ręką.

Pan Ledowski wstał również i podnosząc w górę kieliszek, krzyknął:

— Pijemy zdrowie dyrektora!...

Sytuacja została momentalnie naprawiona.

Ale dyrektor nie miał już dawnego humoru.

Na ustach pana Ledowskiego błąkał się jakiś chytry uśmieszek...

Bodzio spostrzegł nagle przechodzącego obok ojca. Podszedł do niego i spytał kim jest ten gość, na którego oburzył się dyrektor.

— To jego rodzony brat. Też gruba ryba, ale nie od nas... Z niczym się nie liczy i mówi to, co myśli Głupi jest... Teraz przez niego dyrektora mogą podjeżdżać...

— Bardzo mi się podoba facet.

Radca Megucki kiwnął palcem i syn nastawił ucho.

— Chodź do ogrodu, coś zobaczysz — rzekł tajemniczo — napuściłem Kleinmana na Przelskiego...

Na dworze było jeszcze zupełnie widno, choć niebo powlekło się seledynem i popielały już kolory jabłka nad zachodnim horyzontem.

Bodzio orientował się w rozkładzie willi i ogrodu doskonale.

Wyszli frontowymi drzwiami. Obeszli willę dookoła i zatrzymali się obok kępy słoneczników pod balkonem.

— Miałem kawał drogi — pomyślał Bodzio, mierząc oczyma odległość między balkonem a ziemią.

— Muszą gdzieś tutaj być — rzekł radca Megucki.

— Tutaj nie, tylko tam za jabłoniami...

Ostrożnie, na palcach, ruszyli w stronę krzaków jaśminu, odgradzających sad od ogrodu.

W CZTERY OCZY

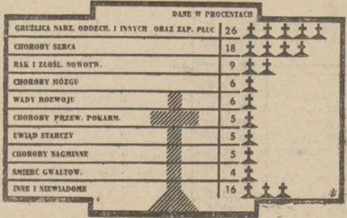
Kleinman wyszedł z willi pierwszy. Za nim szedł Przelski, przejęty tysiącami domysłów.

Obaj byli zaopatrzeni w surowe miny i obaj byli zdecydowani iść na siebie z nożem.

W pewnym momencie zrobiło się Przelskiemu śmiesznie, że tak idzie za nim, jak baran, ale czuł się zbyt dotknięty, by zbagatelizować sobie tę chwilę. Poza tym był ciekaw o co Kleinmanowi chodzi.

(C. d. n.)

NA JAKIE CHOROBY UMIERAMY



Dokładny wykaz przyczyn zgonów ludności można osiągnąć jedynie w miastach, gdzie możliwie każdy wypadek śmierci musi być zidentyfikowany. Z tych też względów do rysunku wzięto dane ilustrujące przyczyny zgonów ludności miejskiej.

Rozpatrując omawiane zagadnienie należy zwrócić uwagę na niski odsetek zgonów z powodu chorób zakaźnych (nagminnych). Zdobycze medycyny, a specjalnie uhigienicznienie miast, łatwość rozpoznania i natychmiastowa izolacja chorych, sprowadziła odsetek zgonów z tych przyczyn do minimum. Natomiast ciągle jeszcze gruźlica i zapalenie płuc jest poważnym niebezpieczeństwem społecznym, pochłaniającym co roku tysiące ofiar. Ostatnio zaś coraz więcej ofiar pochłania rak i inne nowotwory złośliwe, na które medycyna nie może znaleźć dotychczas skutecznych środków.

PROGRAM RADIOWY

WTOREK, 18 KWIETNIA

5.30 Wesoły montaż płytowy; 6.35 Gimnastyka; 6.50 Muzyka; 7.15 Muzyka z płyt; 8.00 Audycja dla szkół; 7.15 Audycja dla szkół; 11.25 Piosenki w wykonaniu Dusoliny Giannini i Tito Schipy — płyty; 11.57 Sygnał czasu i hejnał; 12.03 Audycja południowa; 14.00 — Wiadomości gospodarcze; 14.05 Koncert życzeń; 14.35 „Kukiełki śląskie"; 14.55 Wiadomości bieżące i giełda; 15.00 Wyobraźnia — pogadanka; 15.15 Gawęda o języku polskim; 15.30 Muzyka obiadowa; 16.08 Wiadomości gospodarcze; 16.20 Przegląd aktualności finansowo—gospodarczych; 16.30 Utwory klarnetowe w wykonaniu Ant. Makowskiego; 16.45 — „Safari" — reportaż prof. Edw. Lotha z Polskiej Wyprawy Badawczej do Afryki Środk.; 17.00 Koncert Dawnej Muzyki Polskiej; 18.00 Zagłębie Dąbrowskie ma głos; 18.15 Nowości z płyt; 18.25 Wiadomości sportowe; 18.30 — Audycja dla robotników; 19.00 Koncert rozrywkowy; 20.35 Audycje informacyjne; 21.00 — Koncert symfoniczny; 22.00 Wiedza i książka: Z najnowszej literatury o odbudowie Państwa Polskiego — odczyt; 22.15 Kwartet d—moll wykonawcy: Kwartet smyczkowy P.R., Stanisław Włodarski — I skrzypce, Eug. Skowroński II skrzypce; Henryk Trzonek — altówka, Józef Mikulski — wiolonczela; 23.00 Ostatnie wiadomości.



— Czy sądzisz, że nas kto słyszy?
— Tak, jeden już zamknął okno.

DROBNE OGŁOSZENIA

Posady i prace

Różne

MIANOWANY

przez Sąd Okręgowy w Sosnowcu likwidator Spółdzielni Mieszkaniowej „Legionowo" Spółdz. z odp udziałami w Dąbrowie Górniczej zgodnie z art. 76 ust. 4 Ustawy o Spółdzielniach wzywa wierzycieli do zgłaszania swych pretensji w terminie ustawowym pod adresem likwidatora z urzędu, Kazimierza Jurka, Sosnowiec, ul. Pusta 20 m. 7.

PRZYJMĘ

administrację kilku domów. Gwarancja w wysokości 1 mies. komornego. Wiadomość w administracji.

Wezwanie do składania ofert

Zarząd Miejski w Dąbrowie Górniczej ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie budynku szkolnego o kubaturze około 9.500 m sześc. na warunkach wyszczególnionych w „Przepisach o dostawach i robotach na rzecz Skarbu Państwa, Samorządu oraz prawa publicznego", obowiązujących od 26.VIII.1937 roku.

Wykonanie robót przewiduje się w czasie od 1 maja 1939 r. do 1 sierpnia 1940. Termin złożenia oferty — dzień 27 kwietnia 1939 r.

Dla zabezpieczenia należytego wykonania umowy należy złożyć kaucję w wysokości 5.000 złotych przy podpisaniu umowy w gotówce lub innych wartościach uznanych przez Zarząd Miejski, oraz uzupełnia się kaucję w miarę postępu robót potrąceniami w wysokości 10% z każdego uznanego rachunku przedsiębiorstwa. Kaucja zwrotna w 2 ratach — ½ bezpośrednio po odbiorze całości wykonanego obiektu, zaś reszta stanowić będzie roczną gwarancję zabezpieczającą ew. poprawki.

Oferty winny być składane w podwójnych kopertach, zalakowane z napisem „Oferta na budowę szkoły".

Do oferty należy załączyć uwierzytelniony odpis świadectwa przemysłowego oraz pokwitowań z uiszczonej pożyczki przeciwlotniczej.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo:

a) wyboru oferenta bez względu na oferowaną cenę,

b) uznania, że przetarg nie dał dodatniego wyniku i unieważnienia go w części lub w całości,

c) wykorzystania uprawnień, przewidzianych w § 29 ust. 2 wspomnianego rozporządzenia Rady Ministrów z 29 stycznia 1937 r.

d) zmniejszenia lub zwiększenia robót w granicach 25% ilości kosztorysowej bez zmiany cen oferowanych,

e) podział robót pomiędzy kilku oferentów.

Podkładki ofertowe a więc ślepe kosztorysy, wzór oferty, ogólne warunki przetargowe można nabyć w Zarządzie Miejskim Dąbrowy Górniczej (pokój Nr 38) za cenę 7 złotych.

Szczegółowe warunki budowy gmachu szkolnego projekty i rysunki wyłożone będą do wglądu w pokoju Nr 33 Zarządu Miejskiego codziennie w godzinach przyjęć (10—12) od dnia 17 kwietnia 1939 r. do dnia 26.IV. br. włącznie.

1610 ZARZĄD MIEJSKI W DĄBROWIE GÓRNICZEJ

Dąbrowa Górnicza, dn. 15.IV.1939 r.

PODOBIEŃSTWO

— Wyobraź sobie, że ilekroć cię spotkam to zawsze przypomina mi się Karolek.

— Czy jest do mnie podobny?

— Nie, tylko jest mi też winien dwudziestu złotych.

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 24. Tel. 61073

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują: 30 drobnych ogł. 20 zł. 20 drobnych ogł. 13.00 zł. 10 drobnych ogł. 7.00 zł. 5 drobnych ogł. 4.00 zł. Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, ulica Małachowskiego 1 — DĄBROWA, Sobieskiego, róg 3 Maja, tel. 68.302, p. J. Góralski. GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego WOJKOWICE KOM, kiosk p. Jaśkowskiego. ŁAZY, Wł Jaworski. OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego, STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. ZAWIERCIE, 3 Maja 29. ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy, ŻARKI, Fr Cacoń. MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. PILICA, Rynek, Jaworski, — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27. — KAZIMIERZ-PORĄBKA, ul. 11 Listopada 14, Stef. Musiałówna

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4